

OGŁOSZENIA

6 NIEDZIELA ZWYKŁA (11.02.2018)

- Dziś ostatnia moja niedziela w funkcji Proboszcza. Na Mszy św. o godz. 12.30 obiecał pojawić się mój następca i przyjaciel, ks. Przemysław Macios. Cieszę się, że ten gorliwy, mądry, pomysłowy i pogodny duszpasterz zaopiekuje się moimi dotychczasowymi parafianami. Nowego Proboszcza proszę powitać uroczyście 18 lutego. W ciągu tego tygodnia będzie się pojawiał i głównie stary Proboszcz. Dziś już chcę powiedzieć słowa pożegnania, choć będziemy się jeszcze widywać.
- Najpierw chciałbym przeprosić Was jako moich parafian. Po pierwsze za to, że jako pasterz za słabo szukałem owiec zagubionych, samotnych i zbuntowanych. Po drugie przepraszam za moje słabości. Każdy upadek, grzech proboszcza, każde zaniedbanie modlitwy, postu i jałmużny osłabia jego parafian. Gdybym ja był bliżej Boga i wy byłibyście bliżej Boga. Przepraszam też, jeśli kogoś źle osądziłem czy zraniłem słowem, zwłaszcza żartem.
- Od strony materialnej Parafię zostawiam bez długów, z saldem na plus a dodatkowo z ofiarami kolędowymi. Za Waszą ofiarność bardzo dziękuję. We współpracy z Wami utrzymywaliśmy przez te 3,5 roku oba kościoły, plebanię i otoczenie w miarę zabezpieczone, sprzątnięte i ogrzane. Od początku starałem się współpracować z Radą Parafialną we wszystkich dużych inwestycjach akcentując naszą wspólną odpowiedzialność za parafię. Na własną rękę przeprowadzałem jedynie naprawy i modyfikacje związane z bezpieczeństwem. Generalnie chodziło mi nie o to, żeby coś imiennie zostało po mnie, ale o to, by uszanować i konserwować to, co już jest. Udało się zmodernizować kominy, wentylacje, hydraulikę. Ulepszono nieco zaplecze pod kościołem, system bezpieczeństwa z nowymi, czujkami, kamerami, lampami i bramami. Podłączona jest kanalizacja, naprawiona pompa odwadniająca kościół, zmieniony daszek nad wejściami. Udało się wymienić piec c.o., pomalować kościół w Białobrzegach na zewnątrz i wewnątrz łącznie z drogą krzyżową. Pomalowane jest ogrodzenie i zabezpieczony garaż. Przed kościołem stoi tablica informacyjna oraz zadbana figurka Matki Najświętszej, co mnie cieszy szczególnie. Udało się nam wymienić całe nagłośnienie w Białobrzegach i organy na nowsze. W Ryni przy wielkim wsparciu sponsorów zmodernizowane jest oświetlenie wewnątrz i na zewnątrz, powstał ganek chroniący wejście a drewniany chór został pomalowany. W obu kościołach zamontowane są projektory i ekrany do wyświetlania pieśni. Pod okiem księdza Roberta zostały wyszykowane zakrystia w Ryni i w Białobrzegach. Zadbął on o liturgię. Dzięki księdzu Robertowi przybyło bardzo dużo udogodnień, półek, sprzętów liturgicznych, wieszaków. Odnowione zostały sprzęty

i szaty liturgiczne. Jest jednak jeszcze co robić, naprawiać i remontować. Myślę tu np. tablicy ku czci ks. Krzysztofa, kostce wokół kościoła i dokończeniu kawiarenki.

- Od strony duchowej starałem się, aby jeden i drugi kościół był miejscem bezpiecznym, miejscem dobrym do modlitwy, miejscem, gdzie słyszy się przemyślane i przemodlone słowo Boże. Dzięki Waszej życzliwości udało się też stworzyć życzliwą atmosferę. Wiele osób przyszło, ale są i tacy, co odeszli. Wielu nie udało się nam przyciągnąć do Boga. Jest to jakaś tajemnica ludzkich serc. Dziękuję za Waszą kulturę osobistą, za to, że w porównaniu z sąsiednimi parafiami prawie nie było u nas obmów czy plotek. Cieszę się, że chętnie, stale odwiedzali nas goście z sąsiednich parafii. To między innymi poprawiło naszą tace z niedzieli. Dzięki Księdzu Robertowi powstało nabożeństwo ku czci Bł. Karolinki, naszej Patronki. Mam nadzieję, że przetrwa ono próbę czasu. Może też przetrwają wieczorne adoracje z możliwością spowiedzi w ciszy. Cieszę się z wieczorów Uwielbienia. Nie udało mi się jednak zrealizować wielu osobistych planów duszpasterskich. Chciałem, aby powstała Oaza Młodzieżowa, chórek dziecięcy, aby zbliżyła się do parafii młodzież. Czyniłem kroki w te stronę, modliłem się, ale nie odniosłem sukcesów.

- Dziękuję wszystkim, którzy modlili się ze mną i pomagali mi przez te 3,5 roku. Dziękuję wszystkim, którzy wsparli mnie oraz księdza Roberta dobrym słowem, modlitwą i ofiarami finansowymi. Najpierw wspomnę Radę Parafialną, z której wszyscy pomagali jeszcze dodatkowo indywidualnie. Dziękuję za wasze oddanie Chrystusowi i Kościołowi. Chciałbym powiedzieć tu kilka pięknych słów o moich najbliższych współpracownikach, ale prosili, żebym nie mówił. Dziękuję ks. Robertowi za braterską współpracę przez prawie dwa lata. Bóg zapłać fundamentowi tej parafii czyli żywemu Różańcowi i Apostolstwu Modlitwy. Moją wdzięczność kieruję do wszystkich kochanych ministrantów i ich rodziców. Dziękuję Organiście Józefowi za jego wsparcie. Bóg zapłać wszystkim, którzy czytali Słowo Boże, śpiewali psalmy i zbierali tace. Dziękuję za solidną współpracę z naszymi Sołtysami Dziękuję tym, którzy sprząтали oba kościoły, bo to jest specjalne powołanie. Bóg zapłać za życzliwość moim kochanym sąsiadom. Dziękuję tym Paniom, które zbierały na kwiaty albo wspierały nas kulinarnie. Dziękuję Panom, którzy pomagali przy różnych pracach przy obu kościołach. (Brak mi dziś ś.p. Sławka Rasińskiego z Ryni). Chcę pochwalić udaną i życzliwą współpracę z naszym Przedszkolem i Szkołą Podstawową. Dziękuję Dyrektorkom: Bożenie, Agacie i pracownikom. Dobrze się też mi współpracowało z Gminą w Nieporęcie, Wójtem i pracownikami USC. Dziękuję paniom z Alaski, które odżywiły zwłaszcza ks. Roberta i przedszkolu, które co tydzień częstowało mnie posiłkami. Dziękuję za pomoc Kołu Wędkarskiemu nr 30, Panu Markowi Jankojć, Pani Ani z Ośrodka Zdrowia, właścicielom sklepów z naszej

parafii, Pani Agnieszce i Panu Adamowi z poczty, naszej Jednostce Wojskowej z życzliwymi dowódcami, leśniczym, policji i straży. Dziękuję wszystkim, którzy wsparli mnie podczas Jubileuszu 25 -lecia kapłaństwa. Dziękuję wszystkim, którzy przychodzili na Msze święte i na nabożeństwa, którzy przyjęli mnie po kolędzie, zdobili ołtarze na Boże Ciało, krzyże i kapliczki. Dziękuję księżom sąsiadom, za koleżeńską współpracę oraz księżom poprzednikom na parafii na czele ze ś.p. Ks. Krzysztofem Krzesińskim i ks. Darkiem.

- W najbliższą środę mamy Popielec i rozpoczęcie Wielkiego Postu - czasu Pokuty i Nawrócenia. Msze święte z posypaniem głów popiołem w Białobrzegach o 8.30 i 18.30, a w Ryni o 17.00.
- Przypominamy, że w Popielec osoby między 18 a 60 rokiem życia obowiązują Post ścisły ilościowy, tzn. wolno zjeść jeden posiłek do syta a po innych posiłkach trzeba czuć głód. Powyżej 14 roku życia obowiązuje post jakościowy, czyli wstrzeżność od pokarmów mięsnych. Osoby chore mają dyspensę. Podejmijmy też indywidualne postanowienia wielkopostne, np. modlitwę, post, abstynencję albo jałmużnę.
- Gdyby ktoś chciał pomóc swoimi siłami oraz czasem przy przeprowadzce, będę wdzięczny. Zapraszam w środę Popielcową po Mszy o 8.30 na wspólne pakowanie starego Proboszcza. Można to potraktować jako pierwszą jałmużnę wielkopostną. W czwartek natomiast po Mszy o 17.00 zapraszam na wspólne sprzątnię, żeby przygotować plebanię dla nowego Proboszcza.
- Zapraszamy do uczestnictwa w wielkopostnych nabożeństwach: Drodze Krzyżowej w piątki w Białobrzegach o godz. 17.30 a w Ryni o godz. 17.00 i Gorzkich Żalach w niedzielę w Białobrzegach o godz. 8.00, a w Ryni o godz. 10.00. Zapraszamy do rozważania Męki Pana Jezusa i współcierpienia Maryi.
- Msza św. w Białobrzegach w piątek o godz. 18.30 zostanie zakończona Adoracją Najświętszego Sakramentu i możliwością spowiedzi indywidualnej do godz. 20.00.
- Zachęcamy do czytania „Gościa Niedzielnego” i „Idziemy”.
- Po Mszy św. dzieci zapraszamy po błogosławieństwo indywidualne i po lizaki.